

22.04.2020

Szanowni Państwo,

przedstawię dziś Państwu kilka wierszyków – masażyków.

Dzieci bardzo lubią zabawy, podczas których są masowane przez rodziców. Takie zabawy dają poczucie bezpieczeństwa i bliskości z drugą osobą, uczą więzi emocjonalnej. Oprócz tego ćwiczą koncentrację i umiejętność uwagi. Starają się zapamiętywać, a potem powtarzać z rodzicem wierszyk, więc ćwiczą również swoją pamięć. Doskonają swoje zdolności manualne i rozwijają zdolność wykonywania precyzyjnych ruchów. Gdy nauczą się wierszyka, z wielką radością powtarzają go na rodzicu. Wpływają na rozwój mowy i wzbogacają zasób słownictwa.

Oto one:

„Słonko zaświeciło” *(rysujemy obiema rękami)*

Słonko zaświeciło – *rysujemy na twarzy dziecka kółeczko*

ptaszki obudziło – *pukamy zgiętym palcem w dłoń dziecka*

Latają, ćwierkają ziarenek szukają – *opuszkami palców opukujemy ciało dziecka*

Słonko zaświeciło – *rysujemy na twarzy dziecka kółeczko*

misia obudziło – *pukamy zgiętym palcem w plecy dziecka*

Mruczy misio z głodu szuka wszędzie miodu – *delikatnie gładzimy całą dłoń brzusek dziecka*

Słonko zaświeciło – *rysujemy na twarzy dziecka kółeczko*

wiewiórki zbudziło – *pukamy zgiętą dłoń w uda dziecka*

Po lesie skakały – *„skaczemy” palcami po głowie dziecka*

orzeszków szukały – *delikatnie przeczesujemy palcami włosy dziecka*

Słonko zaświeciło – *dziecka kółeczko rysujemy na twarzy*

Zajaczki zbudziło – *gładzimy palcami powieki dziecka*

Po łące biegają – *dłońmi zgiętymi w pięści lekko uciskamy ciało dziecka*

marchewki szukają – *wkładamy dłoń za bluzkę dziecka*

„Wiosna przyszła do nas”

Już nie musisz brać szalika – *gładzimy dłońmi szyję dziecka*

śnieg topnieje na chodnikach – *gładzimy całe ręce dziecka*

Dłuższe dni – *rysujemy palcem na plecach dziecka długą linię*

i krótsze noce – *rysujemy krótkie linie na dłoniach dziecka*

czasem motyl zatrzepocze – *delikatnie szczypiemy ciało dziecka*

Nawet chochoł już się zbudził – *przecieramy opuszkami palców twarz dziecka*

chce podobno wstać do ludzi – *pocieramy o siebie, trzymane w naszych dłoniach, dłonie dziecka*

Ciepły deszczyk leje z nieba – *opukujemy głowę dziecka palcami*

słońce grzeje kiedy trzeba – *gładzimy całe ciało dziecka zaczynając od głowy*

Wiosna, wiosna, wiosna przyszła do nas – *„chodzimy” palcami po plecach dziecka*

cała kolorowa, ukwiecona – *rysujemy palcem kwiaty na plecach dziecka*

Będą śpiewać ptaki, kwitnąć róże – *masujemy plecy dziecka od dołu do boków*

Zostań wiosno – *przytulamy dziecko*

zostań śliczna – *tuląc dziecko kiwamy się lekko na boki*

zostań z nami jak najdłużej tu – *zamykamy dziecko w ramionach*

„Aby było nam wesoło” (*wstawiamy imię swojego dziecka*)

Aby było nam wesoło,

masujemy swoje czoło.

Raz i dwa, raz i dwa,

ładne czoło Kasia ma!

Teraz oczy, pod oczami,

i pod nosem, pod wargami.

Język w górę, raz i dwa,

ładny język Kasia ma.

Uśmiech – ryjek, uśmiech – ryjek,

zaraz buzia się ożywi!

Raz i dwa, raz i dwa,

ładną buzię Kasia ma!

Pogładź główkę, tylko... swoją!

brodę, nosek oraz czoło.

Poszczyp teraz swoją twarz,

popatrz na mnie, czy mnie znasz?

Powiedz: tata, mama, lala,

zanuć lali: la- la- la – la.

Otwórz buzię, zamknij ładnie,

bo Ci mucha w gardło wpadnie!

W buzi język i ząbeczki,

tam wpadają cukiereczki!

Otwórz buzię, zamknij oczy!

zaraz tam cukierek wskoczy!

Raz i dwa, raz i trzy!

Czy to Kasiu jesteś Ty?

„Babcia placek ugniatła”

Babcia placek ugniatła - *naciskamy plecy dziecka płasko ułożonymi dłońmi*
wyciskała, wałkowała - *ściskamy dziecko za boki, przesuwamy płasko obie dłonie jednocześnie*
raz na prawo, raz na lewo - *przesuwamy dłonie w odpowiednich kierunkach*
Potem trochę w przód i w tył,
żeby placek równy był.
Cicho... cicho... placek rośnie - *nakrywamy dziecko rękoma*
w ciepłym piecu u babuni.
A gdy będzie upieczony - *głaszczemy dziecko po plecach*
każdy brzuch zadowolony!

„Bajka o raku z tataraku” (najlepsza przed snem)

Idzie rak, wielki rak - *kroczy dwoma palcami po ciele dziecka*
jak uszczypnie, będzie znak - *leciutko szczypimy*
Kroczy rak, wielki rak - *znów kroczy*
raz do przodu, a raz wspak - *kroczy do przodu, potem do tyłu*
Szczypu, szczypu - *delikatnie szczypimy*
drapu, drap - *drapiemy*
jak uszczypnie, będzie znak!

Panie raku, panie raku - *kołyszemy i głaszczemy dziecko*
siedź pan lepiej w tataraku.
W tataraku nie ma dzieci,
niech pan sobie tam posiedzi
albo lepiej pośpi chwilkę
i nie szczypie przez godzinkę.
Chrapu, chrap - *kołyszemy dziecko i naśladujemy chrapanie*
chrapu, chrap,
zamiast drapu - *leciutko drapiemy*
drapu, drap.
Ale rak, wielki rak
siedzi i rozmyśla tak:
skrabnę trochę, drapnę krzynekę - *drapiemy*
uszczypnę choćby odrobinę - *szczypimy*
Szczypu, szczypu - *uszczypimy*
drapu, drap - *drapiemy*
jak uszczypnę - *uszczypimy*
będzie znak.
Panie raku, panie raku - *kołyszemy i głaszczemy dziecko*
tak przyjemnie w tataraku.
Woda szemrze do snu bajki,
wietrzyk mruczy kołysanki.
Zapach słodko do snu tuli.
Zaśnij, raczku, luli, luli.

„Drzewa”

Drzewom we włosy dmucha wiatr - *dmuchamy we włosy*
A deszczyk kropi: kap, kap, kap! - *delikatnie pukamy palcami w plecy*
Leci listek, leci przez świat - *wodzimy opuszkami palców po plecach*
gdzieś tam, na ziemię cicho spadł - *lekko naciskamy jedno miejsce*
Leci drugi, leci trzeci! - *wędrujemy opuszkami palców dwa razy*
Biegną zbierać listki dzieci - *uderzamy piąstkami w plecy*
No, a potem wszystkie liście - *szybko stukamy wszystkimi palcami*
układają w piękne kiście - *głaszczemy po plecach*

„Fryzjer” (na głowie dziecka wykonujemy czynności fryzjera)

Od poniedziałku aż do soboty,
fryzjer ma bardzo dużo roboty.
W poniedziałki -robi przedziałki,
we wtorki – strzyże kędziorki,
w środy – goli brody,
w czwartki, piątki i soboty
kręci paniom papiloty.
A gdy skończy się fryzjerski tydzień
fryzjer w niedzielę za miasto idzie.
Siada pod drzewkiem, w zielonym cieniu
i tę piosenkę gra na grzebieniu.
Robię przedziałki – w poniedziałki,
strzygę kędziorki- we wtorki,
golę brody- we środy,
a kręcę paniom papiloty
we czwartki, piątki oraz soboty.

„Słonie”

Idą słonie - *na plecach dziecka kładziemy na zmianę całe dłonie*
potem konie – *kładziemy piąstki*
Panienczki na szpileczkach – *kładziemy palce wskazujące*
z gryzącymi pieseczkami - *szczypiemy*
Świeci słońce - *dłonią zataczamy kółka*
płynie rzeczka - *rysujemy linię*
pada deszczyk – *stukamy wszystkimi palcami*
Czujesz deszczyk? - *łaskoczemy*

Miłej zabawy,

Dorota Tokarska